

Sygn. akt II K 361/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 października 2019 r.

Sąd Rejonowy w Kętrzynie II Wydział Karny w składzie:

Przewodnicząca: Sędzia Małgorzata Olejarczyk

Protokolant: starszy sekr. sądowy Ewelina Kazberuk

Prokurator Prok. Rej. w Kętrzynie: Jolanta Rzepko

po rozpoznaniu w dniach: 27.09.2019r. i 18.10.2019r.

sprawy **1. D. S.**

s. T. i J. z domu S.

ur. (...) w K.

2. W. M.

s. J. i K. z domu Ś.

ur. (...) w K.

oskarżonych o to, że:

w dniu 22 lutego 2019 r., w S., gm. B., działając wspólnie i w porozumieniu, używając wobec J. B. przemocy w postaci popychania rękoma, czym spowodowali jego upadek na podłogę oraz obrażenia ciała w postaci urazu głowy, rany tłuczonej nosa, otarć, krwiaków czoła i obu oczodołów, krwiaka podskórnego okolicy ciemieniowej lewej z otarciem naskórka, które naruszyły czynność narządu ciała na okres poniżej siedmiu dni, dokonali kradzieży stanowiących własność J. B. pieniędzy w kwocie 4200 zł, telefonu komórkowego marki N. o wartości 100 zł, jak też dokumentu stwierdzającego tożsamość innej osoby w postaci dowodu osobistego wystawionego na J. B.,

tj. o przestępstwo z art. 280 § 1 k.k. w zb. z art. 275 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

I. oskarżonego **D. S.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za to z mocy art. 280 § 1 k.k. w zb. z art. 275 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. skazuje, zaś na podstawie art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. przy zastosowaniu art. 37b k.k. w zw. z art. w zw. z art. 34 § 1a pkt 1 k.k. i art. 35 § 1 k.k. wymierza mu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności oraz karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze po 30 (trzydzieści) godzin miesięcznie;

II. na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej wobec oskarżonego D. S. kary pozbawienia wolności zalicza okres zatrzymania i tymczasowego aresztowania od dnia 24.02.2019r. godz. 07:05 do dnia 09.07.2019r. godz. 16:00;

III. oskarżonego **W. M.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za to z mocy art. 280 § 1 k.k. w zb. z art. 275 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. skazuje, zaś na podstawie art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierza mu karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności;

IV. na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej wobec oskarżonego W. M. kary pozbawienia wolności zalicza okres zatrzymania i tymczasowego aresztowania od dnia 25.02.2019r. godz. 10:10 do dnia 18.10.2019r. godz. 11:20;

V. na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzeka wobec oskarżonego W. M. obowiązek naprawienia szkody w 1/2 części poprzez zapłatę kwoty 2.100 (dwa tysiące sto) złotych na rzecz pokrzywdzonego J. B.;

VI. na podstawie art. 44 § 1 k.k. orzeka przepadek na rzecz Skarbu Państwa poprzez zniszczenie dowodu rzeczowego zapisanego pod numerem 57/19 księgi przechowywanych przedmiotów tut. Sądu;

VII. na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26.05.1982 roku Prawo o Adwokaturze zasądza od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii r. pr. A. B. kwotę 804 (osiemset cztery) złote tytułem wynagrodzenia za obronę oskarżonego W. M. wykonywaną z urzędu, w tym kwotę 300 (trzysta) złotych za postępowanie przygotowawcze oraz kwotę 184,92 (sto osiemdziesiąt cztery i 92/100) złotych tytułem podatku VAT od przyznanego wynagrodzenia;

VIII. na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwalnia oskarżonego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych w całości.

Sygn. akt. II K 361/19

Uzasadnienie stosownie do wniosku obrońcy ograniczono do oskarżonego W. M..

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 22 lutego 2019 r. D. S. i W. M. przebywali w S., gdzie spożywali alkohol w postaci piwa Następnie udali się do sklepu w miejscowości F.. Po drodze do sklepu zauważyli jadącego taksówką J. B.. Wówczas postanowili go okraść. Wcześniej udali się do mieszkania D. S. w miejscowości S., skąd wzięli kominiarki i rękawiczki. Następnie udali się do S., gdzie po wejściu do domu J. B., zażądali od niego wydania pieniędzy. Kiedy J. B. odmówił wydania pieniędzy, został popchnięty i upadł na podłogę. Wówczas D. S. i W. M. przeszukali jego odzież zabierając z kieszeni kurtki 4200 zł, dowód osobisty na nazwisko J. B. oraz telefon N. o wartości 100 zł. Następnie udali się do świetlicy w S., gdzie podzielili się pieniędzmi. Po drodze do S. D. S. przełamał i wyrzucił telefon N.. Następnie K. B. z synem R. B. zawieźli D. S. i W. M. do K.. Przebywając w lokalu (...) przy ul. (...) spożywali alkohol. Po spożyciu alkoholu postanowili udać się do S., jednak w pobliżu sklepu (...) przy ul. (...) pokłócili się. D. S. pozostał w K. na ul. (...), a W. M. pojechał do S.. W godzinach wieczornych na ulicy (...) został odnaleziony dowód osobisty na nazwisko J. B..

W wyniku zdarzenia J. B. doznał obrażeń ciała w postaci: urazu głowy, rany tłuczonej nosa, otarć, krwiałków czoła i obu oczodołów, krwiaka podskórnego okolicy ciemieniowej lewej z otarciem naskórka, które naruszyły czynność narządu ciała na okres poniżej 7 dni.

Sąd ustalił powyższy stan faktyczny na podstawie: zeznań świadków: J. B. k. 10,243; K. Ż. k. 12v-13,243v; K. B. k. k.243v-244, 34 – 35; R. B. k. 64 – 65, 244; protokołu oględzin miejsca rozboju k. 14-15, protokołu zatrzymania D. S.. 25, protokołu zatrzymania W. M. k. 41, protokołu badania stanu trzeźwości k. 43, protokołu oględzin osoby z dokumentacją fotograficzną k. 86-89, protokołu oględzin rzeczy z dokumentacją fotograficzną k. 94-95, opinii sądowno- lekarskiej k. 134, historii choroby J. B. k. 135.

Oskarżony W. M. w pierwszych wyjaśnieniach nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. W kolejnych wyjaśnieniach oskarżony przyznał się do kradzieży pieniędzy J. B., zaprzeczył, że używał wobec niego przemocy. Wskazał, że rozbój na osobie J. B. był wspólnym pomysłem jego i D. S.. Kominiarki załatwił D. S.. W momencie wejścia do mieszkania pokrzywdzonego, drzwi były otwarte, a B. leżał pijany na podłodze. Obaj weszli do środka i wtedy go nie bili, bo on praktycznie spał. Wtedy z kieszeni jego spodni, oskarżony wyjął pieniądze w kwocie 130 złotych, a D. zabrał pozostałą kwotę z kurtki B.. D. zabrał jeszcze dowód osobisty, telefon i butelkę kolorowej wódki. W K. pili alkohol i S. nie dał mu żadnych pieniędzy, następnie wzajemnie się poszarpali. Nie wie co się stało z pieniędzmi, które ukradli B.

(k. 147). Na rozprawie oskarżony podtrzymał swoje wyjaśnienia, dodał że podzielili się pieniędzmi, następnie wypili wódkę i zaszli do świetlicy w S.. Potem kolega K. zawiózł ich do K., gdzie pochodzili po barach. O ukradzione pieniądze pobili się w K. koło sklepu (...).

Oskarżony podał, iż pokrzywdzony spał, jak wyciągali z jego kieszeni pieniądze i był nieświadomy, jak tam byli. Ponadto pokrzywdzony miał już „rozwalone czoło i krew na czole nie była świeża”. Wiedzieli, że był pijany, przy nim leżała wódka. Jak tam wchodzili, to drzwi były zamknięte, ale nie na klucz. Pokrzywdzony leżał na ziemi, przy drzwiach. Potwierdził, że motywem ich działania była chęć zysku. (k.242)

Sąd zważył, co następuje:

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego W. M. w części w jakiej są one zgodne z ustalonym stanem faktycznym. Natomiast za niewiarygodne, Sąd uznał relacje oskarżonego, w których wskazał, iż wcale nie popchnął pokrzywdzonego J. B., wskazując, że gdy weszli do jego domu leżał on już na podłodze pijany i nie zagregował na ich obecność. Do takiej oceny uprawniają w ocenie Sądu zeznania pokrzywdzonego J. B. oraz zasady logiki i doświadczenia życiowego. W ocenie Sądu wyjaśnienia oskarżonego wynikają wyłącznie z przyjętej przez niego linii obrony.

W swoich wyjaśnieniach oskarżony W. M. próbował zminimalizować swój udział w dokonaniu rozboju na J. B., przyznając się jedynie do dokonania kradzieży pieniędzy, ale nie do pobicia pokrzywdzonego. Należy podkreślić, iż dopiero podczas rozprawy wyjaśnił, że jak wszedł do domu pokrzywdzonego to zauważył, iż ma on „już rozwalone czoło i krew na czole nie była świeża”. Oskarżony W. M. wskazywał, iż to D. S. wyjął z jego kurtki 3000 złotych, zabrał telefon i dowód osobisty, a on zabrał jedynie 130 złotych. W ocenie Sądu przebieg zdarzenia opisany przez oskarżonego, stanowi przyjętą przez niego linię obrony, mającą na celu umniejszanie swojej winy i uniknięcie odpowiedzialności.

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego D. S., w których przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i złożył wyjaśnienia zgodne z ustalonym w sprawie stanem faktycznym. W swoich wyjaśnieniach oskarżony D. S. podał, iż to W. M. szarpał za bluzę pokrzywdzonego i szturchnął go nogą oraz zabrał mu dowód i pieniądze w kwocie 3000 złotych, a on zabrał pieniądze i telefon (k.51, 54-54v, 143).

W tym miejscu należy podkreślić, iż do przypisania co najmniej dwóm osobom współsprawstwa danego czynu zabronionego nie jest konieczne, aby każda z tych osób osobiście zrealizowała wszystkie znamiona tego czynu zabronionego czy też ich część; wystarczy bowiem, że działa w ramach podziału ról - przyjętego chociażby w sposób dorozumiany - ułatwiając bezpośrednio sprawcy realizację zamierzonego celu przestępczego, akceptowanego przez współsprawcę. Możliwa jest również sytuacja, że każdy ze sprawców realizuje jedynie część znamion danego typu czynu zabronionego. W takiej sytuacji przypisanie każdemu z nich tego czynu jest możliwe, o ile każdy z nich obejmował swoją wolą i świadomością popełnienie tego czynu. Nawet jeśli nie wypełnił wszystkich jego znamion, to akceptował ich wypełnienie przez współsprawców.

W ujęciu art. 280 § 1 kk przestępstwo rozboju polega na kradzieży popełnionej przy użyciu przemocy wobec osoby lub groźby natychmiastowego jej użycia albo przez doprowadzenie człowieka do stanu nieprzytomności lub bezbronności. Przez przemoc wobec osoby należy rozumieć zastosowanie bezpośredniej przemocy fizycznej skierowanej na ciało człowieka w celu uniemożliwienia lub pokonania oporu, aby następnie dokonać kradzieży (np. bicie, kopanie, duszenie, obezwładnienie i związanie itp.). Znamiona rozboju wypełnia również przemoc fizyczna o niewielkim natężeniu; w każdym razie musi ona jednak stanowić co najmniej naruszenie nietykalności cielesnej i zmierzać do uniemożliwienia lub przełamania. Dla zaistnienia przestępstwa z art. 280 k.k. nie ma znaczenia, który z oskarżonych przedmioty fizycznie zabrał.

Odnosząc powyższe do wyjaśnień oskarżonego, należy podkreślić, iż z punktu widzenia odpowiedzialności karnej każdego z nich nie ma znaczenia, który faktycznie popchnął oskarżonego, który z nich wyciągnął i skąd jaką kwotę pieniędzy od pokrzywdzonego, czy też który zabrał telefon oraz dowód osobisty. Sprawcy przedmiotowego zdarzenia

niewątpliwie działali ze sobą w porozumieniu, mieli wspólny cel. Żaden z nich nie sprzeciwiał się działaniom podejmowanym na wspólny rachunek przez drugiego ze sprawców, w pełni aprobując je.

Zatem zachowanie obu oskarżonych wskazywało na to, że akceptowali oni wzajemnie swoje poczynienia, tj. używając przemocy wspólnymi siłami dążyli do kradzieży pieniędzy. W tej sytuacji nie ma znaczenia, który ze sprawców – W. M. czy D. S. – zrealizowali faktyczne poszczególne znamiona zarzucanego im czynu.

Sąd przyznał walor wiarygodności zeznaniom pokrzywdzonego J. B., w których opisał przebieg przedmiotowego zdarzenia. Świadek zeznał iż do jego domu weszli mężczyźni w kominiarkach i jeden z nich powiedział do niego „dawaj pieniądze”. Gdy odpowiedział, że nie ma pieniędzy, wówczas jeden z mężczyzn popchnął go, co spowodowało jego upadek twarzą na podłogę. Na skutek upadku złamał nos, rozbił oko i czoło. Wskazał, iż leżał na ziemi a jeden z mężczyzn przeszukiwał jego kurtkę, z której zabrał pieniądze, telefon i dowód. Dodał, iż leżąc na podłodze nie próbował się bronić, bo bał się żeby nie „oberwać” więcej. Dalej zeznał, że jak już mężczyźni wyszli, to wstał i zorientował się, że nie ma pieniędzy, dowodu osobistego i telefonu. Tego dnia w K. wybrał z banku 4.800 złotych i z tej kwoty wydał około 600 złotych na opłaty i zakupy. J. B. wniósł o naprawienia szkody w wysokości 4200 złotych. (k. 10,243)

Sąd nie znalazł podstaw do zakwestionowania zeznań świadka K. Ż., który opisał w jaki sposób znalazł dowód osobisty, który zaniósł policjantom. (k. 13,243v). Za wiarygodne Sąd uznał zeznania R. B., który w sposób szczegółowy zrelacjonował zachowanie obu oskarżonych od chwili kiedy wraz z ojcem – K. B. zabrali ich ze S. do K.. Świadek potwierdził, że po wyjściu z baru oskarżeni kłócili się ze sobą. Podczas kłótni padały słowa „że wyda się to co zrobili”. Oskarżony W. M. krzyczał, aby D. S. oddał mu pieniądze. Kolejno zatrzymali się i obaj oskarżeni wysiedli z samochodu i zaczęli się szarpać i bić. Oskarżony W. M. zabrał D. S. kurtkę i po wejściu do samochodu ją przeszukiwał (k. 64 – 65, 244).

Sąd z dużą ostrożnością oceniał zeznania świadka K. B., który odmiennie niż jego syn zeznał, iż nie znał powodów kłótni oskarżonych. Świadek zaprzeczał temu, że oskarżeni szarpali się ze sobą. Wskazał, iż po wizycie w barze oskarżony W. M. wrócił z nim do domu, a D. S. został w K.. (k.243v-244, 34 – 35).

Zeznania świadków M. S., K. G. i E. S. miały dla rozstrzygnięcia sprawy znaczenie drugorzędne.

Nic istotnego nie wniosły do sprawy zeznania świadka K. M. (k.104v) Natomiast M. M. – brat oskarżonego W. M. oraz J. S. –matka oskarżonego D. S. skorzystali z prawa do odmowy składania zeznań.

Opinia sądowo –lekarska odnośnie obrażeń jakich doznał J. B. wskazuje, że poniesione przez niego obrażenia skutkowały naruszeniem prawidłowej czynności funkcjonowania organizmu na okres poniżej siedmiu dni, nadto mogły powstać w czasie i okolicznościach zawartych w aktach sprawy wskutek pchnięcia i upadku na twarde podłoże. (k.134).

Sąd nie kwestionował opinii sądowo-lekarskiej. Wskazany przez biegłego mechanizm powstania obrażeń u pokrzywdzonego w pełni koreluje z ustaleniami stanu faktycznego. Wnioski zawarte w opinii dotyczące charakteru obrażeń spowodowanych działaniem oskarżonych Sąd w pełni podzielił, zostały bowiem w sposób logiczny i wyczerpujący uzasadnione. Opinia jest pełna, jasna i rzetelna.

Za wiarygodne w całości Sąd uznał również dowody w postaci załączonych do akt sprawy dokumentów. Sporządzono je w odpowiedniej formie przez podmioty uprawnione do ich wystawienia. Nie były kwestionowane przez żadną ze stron, nie budziły również wątpliwości co do ich autentyczności.

W świetle powyższego materiału dowodowego wina oskarżonego i okoliczności popełnienia zarzucanego mu czynu nie budzą żadnych wątpliwości.

Sąd uznał W. M. za winnego tego, że w dniu 22 lutego 2019 r., w S., gm. B., działając wspólnie i w porozumieniu z inną ustaloną osobą, używając wobec J. B. przemocy w postaci popychania, czym spowodował jego upadek na podłogę oraz obrażenia ciała w postaci urazu głowy, rany tłuczonej nosa, otarć, krwiaków czoła i obu oczodołów, krwiaka

podskórnego okolicy ciemieniowej lewej z otarciem naskórka, które naruszyły czynność narządu ciała na okres poniżej siedmiu dni, dokonali kradzieży stanowiących własność J. B. pieniędzy w kwocie 4200 zł, telefonu komórkowego marki N. o wartości 100 zł, jak też dokumentu stwierdzającego tożsamość innej osoby w postaci dowodu osobistego wystawionego na J. B., czym wyczerpał dyspozycję z art. 280 § 1 kk w zb. z art. 275 § 1 kk w zb. z art. 157 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk.

Rozbój jest przestępstwem złożonym, sprawca zmierza bowiem do dokonania kradzieży, atakując integralność cielesną człowieka, jego wolność, zdrowie, a nawet życie. Tak więc z jednej strony pod ochroną tego przepisu jest zarówno mienie jak i nietykalność człowieka, jego wolność i zdrowie. Rozbój jest przestępstwem, które charakteryzuje się kierunkowością działania sprawcy. Musi on zmierzać do dokonania kradzieży, używając do realizacji tego celu przemocy wobec osoby, groźby natychmiastowego jej użycia albo doprowadzając człowieka do stanu nieprzytomności lub bezbronności. Jest to więc przestępstwo umyślne, które można popełnić jedynie z zamiarem bezpośrednim, tak co do celu działania, jak i używanych środków. Przemoc oznacza bezpośrednie oddziaływanie na pokrzywdzonego przez siłę fizyczną, prowadzącą co najmniej do naruszenia jego nietykalności cielesnej.

Przestępstwo z art. 157 § 2 k.k. można przypisać tylko tej osobie, która swoim działaniem lub zaniechaniem spowodowała konkretne obrażenia, powodujące naruszenie czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia trwający nie dłużej niż 7 dni (wyrok SA w Krakowie z dnia 29 listopada 2010 r., II AKa 151/10, KZS 2011, z. 3, poz. 40). Strona podmiotowa przestępstwa z art. 157 § 2 kk. charakteryzuje się umyślnością w postaci zamiaru bezpośredniego lub ewentualnego. Oznacza to, że sprawca chciał albo godził się z możliwością wystąpienia skutku w postaci lekkiego uszkodzenia ciała.

Strona przedmiotowa przestępstwa z art. 275 § 1 kk polega na posługiwaniu się dokumentem stwierdzającym tożsamość innej osoby albo jej prawa majątkowe, na kradzieży takiego dokumentu lub jego przywłaszczeniu.

Obaj oskarżeni, w tym W. M., zastosowali bezpośrednią przemoc fizyczną skierowaną na ciało pokrzywdzonego w postaci popchnięcia, która umożliwiła im kradzież pieniędzy, telefonu i dowodu osobistego. W tej sytuacji znamiona rozboju wypełniła przemoc fizyczna o niewielkim natężeniu. Jednak pokrzywdzony jako osoba starsza i znajdująca się pod wpływem alkoholu, nie miał możliwości skutecznie obronić się przed atakiem dwóch młodych, silnych mężczyzn. W przedmiotowej sprawie W. M. działał z zamiarem bezpośrednim, powodując obrażenia naruszające czynność narządu ciała lub rozstrój zdrowia trwające nie dłużej niż 7 dni.

Sąd uznał oskarżonego W. M. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i wymierzył mu karę 2 lat pozbawienia wolności.

Jako okoliczności obciążające wobec oskarżonego, Sąd przyjął znaczny stopień społecznej szkodliwości czynu, przejawiający się w sposobie działania oskarżonego, motywacji, rodzaju naruszonego dobra jakim jest zdrowie innej osoby oraz prawo własności, jak również w rażącym braku poszanowania dla podstawowych norm i zasad społecznych. Oskarżony dokonał rozboju na osobie starszej i praktycznie bezbronnej w jego własnym domu. Sąd uwzględnił, iż oskarżony działał pod wpływem alkoholu z niskich pobudek, z chęci osiągnięcia zysku. Wymierzając oskarżonemu karę Sąd wziął pod uwagę okoliczność, że działanie miało charakter planowany – na co wskazuje m. in. to, że oskarżeni zabrali z domu D. S. kominiarki. Pokrzywdzony z uwagi na dysproporcje sił nie miał możliwości skutecznie się obronić, w szczególności, że sprawcy to młodzi i silni mężczyźni. Na niekorzyść oskarżonego przemawia także jego wcześniejsza karalność (karta karna k. 119-124). Wszystkie powyższe czynniki nakazują ocenić stopień winy oskarżonego jako znaczny.

Jedynymi okolicznościami łagodzącymi, w ocenie Sądu są częściowe przyznanie się do winy, przeproszenie pokrzywdzonego, jak również wyrażona skrucha.

Zdaniem Sądu jedynie kara bezwzględna pozbawienia wolności w orzecznym wobec oskarżonego wymiarze jest adekwatna do stopnia społecznej szkodliwości czynu i tylko taka kara spełni cele zapobiegawcze i wychowawcze oraz jako zgodna ze społecznym poczuciem sprawiedliwości, będzie w sposób prawidłowy kształtowała świadomość prawną

społeczeństwa. W przedstawionym stanie rzeczy, przy wszystkich podniesionych wyżej okolicznościach, łagodniejsza kara pozbawienia wolności byłaby wyrazem zbytnej pobłażliwości dla oskarżonego.

Mając na względzie dotychczasowy sposób życia oskarżonego, a w szczególności to, iż do tej pory orzekane wobec niego kary nie odniosły spodziewanych skutków, w ocenie Sądu jedynie słuszną i adekwatną karą w związku z popełnionymi czynami, może być kara bezwzględnej pozbawienia wolności. Zdaniem Sądu względ na wskazane wyżej okoliczności, przemawia za przyjęciem, że jedynie długoterminowa kara pozbawienia wolności, wykonywana w formie bezwzględnej i długotrwała resocjalizacja w warunkach zakładu karnego uświadomią oskarżonemu naganność jego postępowania i skłonią go do zmiany swojej postawy.

Na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności Sąd zaliczył oskarżonemu W. M. okres tymczasowego aresztowania.

Na podstawie art. 46 § 1 kk Sąd orzekł wobec W. M. obowiązek naprawienia szkody w 1/2 części poprzez zapłatę kwoty 2.100 złotych na rzecz pokrzywdzonego J. B., bowiem dotąd oskarżony szkody nie naprawił.

Na podstawie art. 44 § 1 k.k. orzeczono przepadek na rzecz Skarbu Państwa poprzez zniszczenie dowodu rzeczowego w postaci reklamówki jednorazowej białej z napisem G., jako przedmiotu pochodzącego bezpośrednio z przestępstwa.

W pkt. VII wyroku, na podstawie wskazanych przepisów, orzeczono o wynagrodzeniu dla obrońcy za obronę wykonywaną z urzędu.

Uwzględniając sytuację majątkową oskarżonego Sąd zwolnił go od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych w całości.